5. KAMIEŃ TRÓJPAŃSKI NA ZBOCZACH LESISTEJ WIELKIEJ (1717)

Na wzmiankę o interesującym kamieniu granicznym natrafiłem w artykule zatytułowanym "Auf alten Pfaden" (pol. na starych ścieżkach). Fritz Vöcks, autor krótkiego tekstu, jaki ukazał się w 1934 roku w czasopiśmie "Der Wanderer im Riesengebirge", stwierdza tu między innymi: "Kolejny dobrze zachowany kamień graniczny z czasów świetności dawnego klasztoru cystersów, z 1717 roku, znajduje się na Lesistej Wielkiej w pobliżu Kochanowa. Tenże ukazuje z jednej strony herb klasztoru, z drugiej herb księcia Pless, z trzeciej strony herb właściciela Czarnego Boru, gdyż ten należał do rodziny von Czettritz, czyli głowę wołową"⁴⁷.

Moch ein anderer gut erhaltener Grenzstein aus der Glanzzeit des früheren Zisterzienserklosters besindet sich aus dem Jahre 1717 auf der hohen Heide bei Trautliebersdorf. Dieser zeigt auf einer Seite das Wappen des Klosters, auf der zweiten das Wappen des Fürsten Pleß, auf der dritten das Wappen der Herrschaft Schwarzwaldau, als diese noch der Familie von Czettrit gehörte, den Ochsenkopf.

Ilustracja 22: Fragment tekstu Fritza Vöcksa, wzmiankującego dawny kamień graniczny z trzema herbami. Źródło: *Der Wanderer im Riesengebirge*, [30]s.19.

Kamień ten miał znajdować się na trójstyku granic w pobliżu wioski Trautliebersdorf (pol. Kochanów), w lokalizacji określonej jako "auf dem hohen Heide"; niewątpliwie są to zbocza góry o nazwie Lesista Wielka (niem. Hohe Heide). W pobliżu tego szczytu do dziś znajduje się miejsce, gdzie graniczą se sobą miejscowości Kochanów, Kowalowa i Grzędy.

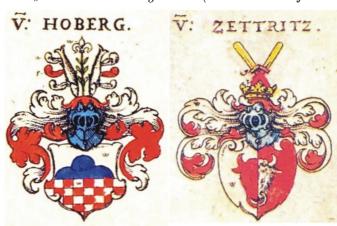
Kochanów (niem. *Trautliebersdorf*) to wieś przekazana przez Bolka I krzeszowskim cystersom w 1292 roku, czyli już w momencie samej fundacji klasztoru; była ona jego własnością aż do sekularyzacji w 1810 roku⁴⁸.

⁴⁷ F. Vöcks, Auf alten Pfaden, [30]s.19; w oryginale: "Noch ein anderer gut erhaltener Grenzstein aus der Glanzzeit des früheren Zisterzienserklosters befindet sich aus dem Jahre 1717 auf der hohen Heide bei Trautliebersdorf. Dieser zeigt auf einer Seite das Wappen des Klosters, auf der zweiten das Wappen des Fürsten Pleß, auf der dritten das Wappen der Herrschaft Schwarzwaldau, als diese noch der Familie von Czettritz gehörte, den Ochsenkopf".

⁴⁸ M. Staffa (red.), Śłownik geografii turystycznej Sudetów, tom 8, [27]s.166.

Wioska Kowalowa (niem. *Schmidtsdorf*) od 1509 roku do początku XX wieku była własnością hrabiego von Hochberg z Książa⁴⁹, tak więc to właśnie do rodu Hochbergów, mającego tytuł Fürst und Herzog von Pless, odnosił się drugi herb.

Natomiast Grzędy (niem. Konradswaldau) na początku XVIII wieku leżały w dobrach von Czettritzów⁵⁰. Z kolei siedzibą tegoż rodu był Czarny Bór (niem. Schwarzwaldau), a literatura wspomina o czarnoborskiej linii rodu Czettrizów (Czettritz de Schwarzwaldau)⁵¹, tak więc posiadacz wioski Grzędy mógł być przez Fritza Vöcksa określony mianem "właściciela Czarnego Boru" (niem. Herrschaft Schwarzwaldau).



Ilustracja 23: Herby rodów Hoberg i Zettritz w herbarzu Johanna Siebmachera z 1605 roku.

Precyzyjną lokalizację owego kamienia znajdziemy na mapie Meßtischblatt z roku 1936, a dokładniej na arkuszu 5263 o nazwie Waldenburg (in Niederschlesien)⁵² (pol. Wałbrzych na Dolnym Śląsku). Pomiędzy szczytami Hohe Heide (pol. Lesista Wielka) a Dürrer-Berg (pol. Sucha Góra), w miejscu trójstyku granic na wysokości 747 m, zaznaczono tu obiekt o nazwie Dreiherrenstein (pol. kamień trójpański).

"Słownik geografii turystycznej Sudetów" w haśle "Sucha Góra" stwierdza: "Od Lesistej Wielkiej Suchą Górę oddziela płytka przełęcz 747m, nosząca dawniej nazwę Dreiherrenstein, częstą w Sudetach, a sygnalizującą, że musiały się tu stykać granice jakiś trzech posiadłości, być może nawet stał specjalny kamień graniczny. Przez Suchą Górę wiedzie czerwony Główny Szlak Sudecki z Grzęd na Lesistą Wielką"⁵³.

⁴⁹ M. Staffa (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 9, [28]s.116.

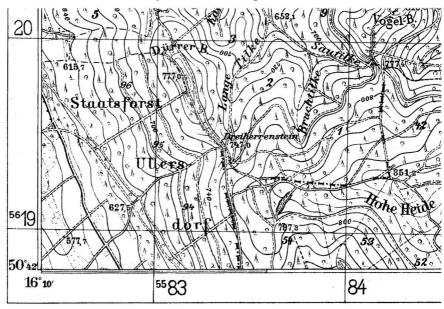
⁵⁰ M. Staffa (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 8, [27] s.113.

⁵¹ W. Stępniak (red.), Czarny Bór. Historia i współczesność, [29]s.40-41.

⁵² mapa Waldenburg, Meßtischblatt 5263, 1:25.000, 1936, [17].

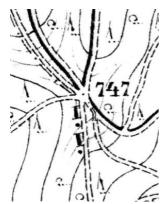
⁵³ M. Staffa (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 9, [28]s.204.

Należy przyjąć, że gdyby w tymże miejscu znajdował się okazały kamień graniczny, z trzema herbami, to niewątpliwie "Słownik geografii turystycznej Sudetów" zawierałby o nim wzmiankę. Brak jakiekolwiek informacji na ten temat świadczy o tym, że w latach 90. ubiegłego wieku, czyli w czasie zbierania materiałów do owego opracowania, autorzy nie natrafili na informacje o istnieniu tegoż kamienia.



Ilustracja 24: Fragment mapy *Meßtischblatt* z roku 1936, arkusz *Waldenburg* 5263, [17]. Pomiędzy szczytami *Dürrer-Berg* i *Hohe Heide*, w miejscu trójstyku granic, zaznaczono tu obiekt o nazwie *Dreiherrenstein*.

25 listopada 2017 roku wybrałem się, wraz z moim synem Franciszkiem, na poszukiwania opisywanego tu kamienia trójpańskiego. Odnalezienie w terenie punktu styku granic miejscowości Kochanów, Kowalowa i Grzędy nie stanowi problemu, jednakże brak w owej lokalizacji jakiegokolwiek kamienia granicznego. Oczywiście spodziewaliśmy się, że cel naszej wyprawy nie będzie wyeksponowany i łatwy do zauważenia. Przez miejsce to wiedzie Główny Szlak Sudecki, tak więc mało prawdopodobne wydaje się, aby na ów obiekt nie natrafili przechodzący tędy turyści. Jednak kamień mógł gdzieś leżeć przewrócony, zarośnięty lub też przeniesiony na pobocze drogi. Niestety, pomimo usilnych starań nie udało nam się go odnaleźć zarówno w opisywanym trójstyku granic, jak i w jego bezpośrednim sąsiedztwie.



Ilustracja 25: Fragment mapy z 1886 roku [16]. Punkt o wysokości 747 metrów to prawdopodobnie *Dreiherrenstein*.

Prawdopodobnie *Dreiherrenstein* znajdował się na małym placyku zlokalizowanym wewnątrz miejsca krzyżowania się kilku dróg leśnych (patrz ilustracja 26). Niemiecka mapa topograficzna z 1886 roku⁵⁴ dokładnie w tym miejscu ukazuje punkt wysokościowy zlokalizowany 747 metrów nad poziomem morza (patrz ilustracja 25), być może ów kamień graniczny wykorzystano tu w roli repera wysokościowego?

Tak więc nie wiadomo do kiedy kamień ten stał w opisywanej lokalizacji. O jego istnieniu świadczą dwie wzmianki z lat 30. ubiegłego wieku, natomiast w latach 90. tegoż stulecia zapewne już go nie było.



Ilustracja 26: Miejsce styku granic miejscowości Kochanów, Kowalowa i Grzędy. Fotografia: Marian Gabrowski, listopad 2017.

⁵⁴ mapa Waldenburg (in Schlesien), Meßtischblatt 3073, 1:25.000, 1886, [16].

Można podjąć próbę rekonstrukcji wyglądu opisywanego obiektu: herby rodów Hochbergów i Czettritzów przedstawione zostały na ilustracji 23. Jednak jak wyglądała "krzeszowska" strona owego słupka? Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że Fritz Vöcks w swoim tekście obiekty z ówczesnej granicy czechosłowacko-niemieckiej opisuje następująco: "Kamienie (...) ukazują mitrę opacką z pastorałem, datę 1727 i litery I.A.G. (Innozentius Abbas Grissoviensis)"55, natomiast kamień trójpański "ukazuje z jednej strony herb klasztoru"56. Należałoby więc przyjąć, że skierowana ku wiosce Kochanów strona nie ukazywała jedynie mitrę i pastorał, lecz mogła być z wyglądu podobna do ulanowickich kamieni, gdyż to tylko na nich przedstawiono również herb klasztoru.



Ilustracja 27: Próba rekonstrukcji wyglądu herbów widocznych na opisywanym kamieniu trójpańskim. Po lewej herb klasztoru krzeszowskiego przedstawiony na kamieniach granicznych z Ulanowic; pośrodku herb do rodu Hochbergów; po prawej herb rodu Czettritzów.

Inne musiałyby być także litery. O ile litery "I.A.G." umieścił na kamieniu z 1727 roku panujący w latach 1727-1734 Innozenz Fritsch, to trójpański kamień z 1717 roku ustawiono za czasów Dominicusa Geyera, krzeszowskiego opata z lat 1696-1726⁵⁷. Gdyby umieszczono tu jakieś inicjały, to należałoby się spodziewać liter "D.A.G." (Dominicus Abbas Grissoviensis).

Całkiem odmienną próbą rekonstrukcji wyglądu tegoż znaku granicznego może też być założenie, że wyglądał on podobnie jak inne kamienie trójpańskie z tamtych lat. Tak się szczęśliwie składa, że w Górach Suchych, na południowych rubieżach ziem należących niegdyś do rodu Hochbergów, w miejscu styku granic Czech, Śląska i Hrabstwa Kłodzkiego, zachował się stary kamień trójpański z 1732 roku, a więc młodszy zaledwie o 15 lat! Również i na nim wykuto się trzy herby: opata klasztoru w Broumovie, barona von Stillfrieda oraz

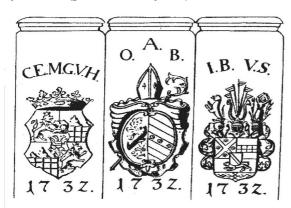
⁵⁵ F. Vöcks, Auf alten Pfaden, [30]s.19; w oryginale: "Die Steine (…) zeigen die Abtsmitra mit Hirtenstab, die Jahreszahl 1727 und die Buchstaben I.A.G. (Innozentius Abbas Grissoviensis)".

⁵⁶ Tamże, [30]s.19; w oryginale: "(...) zeigt auf einer Seite das Wappen des Klosters".

⁵⁷ N. Lutterotti, Reihenfolge der Äbte von Grüssau, [8]s.13.

hrabiego von Hochberga z Książa, choć dziś są one już zatarte i bardzo słabo czytelne.

W opisie tegoż kamienia Dariusz Brzóska stwierdza: "herb z koroną skierowany w kierunku Głuszycy należał do hrabiego von Hochberg von Flirsteinstein⁵⁸; inicjały C.E. oznaczają, że był on hrabią bezpośrednio podległym cesarzowi, M.G.V.H. oznaczają Max Graf (hrabia) von Hochberg"⁵⁹. Tak więc wspomniany przez Fritza Vöcksa "herb księcia Pless", umieszczony na kamieniu granicznym z 1717 roku, mógł wyglądać tak, jak herb na kamieniu z 1732 roku (patrz ilustracja 28). Gdyby jednak herb rodu von Hochberg przedstawiony został w tak rozbudowanej formie, to zapewne taką samą formę miałby również herb krzeszowskich cystersów (patrz ilustracja 29).



Ilustracja 28: Rekonstrukcja pierwotnego wyglądu kamienia trójpańskiego stojącego w miejscu styku granic Czech, Ślaska i Hrabstwa Kłodzkiego. "Monogramy wyryte na kamieniu: MGVH - MAX GRAF VON HOCHBERG; OAB - OTMAR AB-BAS BRAUNENSIS; JBVS - JO-SEF BARON VON STILFRIED". Źródło ilustracji i opisu: D. Brzóska, Zapraszamy do Bartnicy, [2].

W przywołanym artykule Dariusza Brzóski brak jest informacji na temat źródła zamieszczonej tam czarno-białej ilustracji, będącej rekonstrukcją pierwotnego opisywanego tam trójpańskiego kamienia. Nie wiadomo też, skąd autor tenże zaczerpnął informację na temat znaczenia liter "C.E.M.G.V.H.", widocznych na owej grafice. O ile w innych źródłach można spotkać się z podobnym rozwinięciem znaczenia liter "M.G.V.H." (czyni tak np. Witold Komorowski, stwierdzając, że są to "inicjały ówczesnych władców okolicznych ziem: – hr. von Hochberg z Książa (MGVH, Max Graf von Hochberg)"60), to nigdzie nie udało mi się natrafić na potwierdzenie opinii, że "inicjały C.E. oznaczają, że był on hrabią bezpośrednio podległym cesarzowi"; zresztą litery te

⁵⁸ Zapewne autor miał na myśli "Fürstenstein".

⁵⁹ D. Brzóska, Zapraszamy do Bartnicy, [2].

⁶⁰ W. Komorowski, "Punkty potrójne" w Sudetach, [6]s.7.

dostrzec można tylko na rekonstrukcji ilustrującej artykuł Dariusza Brzóski.

Jest to o tyle zastanawiające, że w latach 1705-1742 panem "na Książu" był Conrad Ernst Maximilian von Hochberg⁶¹, tak więc moim zdaniem litery "C.E.M.G.V.H." należałoby rozwinąć jako "Conrad Ernst Maximilian Graf von Hochberg".



Ilustracja 29: Po lewej: fragment rozbudowanej wersji herbu "Wappen der Reichsgrafen von Hochberg"; źródło: daisyvonpless.wordpress.com. Po prawej: fragment rozbudowanej wersji herbu krzeszowskich cystersów; źródło: okładka książki Nikolausa von Lutterottiego "Abtei Grüssau".

Poniżej chciałbym przedstawić swoją propozycję odnośnie do kolejnej próby rekonstrukcji wyglądu kamienia trójpańskiego ze zboczy Lesistej Wielkiej, tym razem powstałej przy założeniu, że był on wykonany tak samo jak wspomniany kamień z 1732 roku.

W pierwszej kolejności można założyć, że i w tym przypadku data ustawienia kamienia, a więc liczba "1717", została wykuta na każdej z trzech płaszczyzn kamienia.

Skoro Conrad Ernst Maximilian von Hochberg był właścicielem Kowalowej w 1717 roku, to można przyjąć też, że strona kamienia granicznego skierowana ku jego ziemiom mogła wyglądać niemal tak samo, jak na kamieniu ustawionym w 1732 roku w miejscu styku granic Czech, Śląska i Hrabstwa Kłodzkiego.

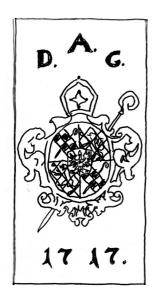
Następnie należałoby przyjąć, że strona skierowana ku wiosce Kochanów posiadała litery "D.A.G.", będące skrótem od "Dominicus Abbas Grissoviensis", a umieszczony tu herb klasztoru krzeszowskiego odpowiadałby wersji widocznej w prawej części ilustracji 29.

Natomiast na stronie skierowanej ku miejscowości Grzędy najprawdopodobniej wykuto litery "A.F.V.Z.", będące skrótem od "Abraham Freiherr von Zettritz". Takie właśnie litery znajdują się na kamieniu granicznym ustawionym w 1731 roku na zboczach Suchej Góry, który w dobrym stanie zachował się do dzisiaj; znajduje się on w odległości

⁶¹ Z. Baran, Hrabiowie von Hochberg..., [1]s.39.

zaledwie 900 metrów w linii prostej od kamienia trójpańskiego. Abraham von Czettritz właścicielem wioski Grzędy został prawdopodobnie w 1693 roku, a więc po śmierci ojca⁶², on sam zaś żył do roku 1734⁶³. Ponieważ przywołany Abraham von Czettritz posiadał Grzędy zarówno w 1717, jak i w 1731 roku, toteż uzasadnione wydaje się założenie, że na obu kamieniach granicznych wykuto takie same inicjały właściciela.

Na ilustracji 30 przedstawiłem opracowaną przeze mnie rekonstrukcję wyglądu kamienia trójpańskiego z 1717 roku. Wprawdzie opisane wcześniej przesłanki i założenia pozwalają taki właśnie wygląd tegoż kamienia uznać za całkiem prawdopodobny, tym niemniej jest to jedynie forma hipotetyczna.







Ilustracja 30: Rekonstrukcja wyglądu kamienia trójpańskiego ze zboczy Lesistej Wielkiej; wersja ta bazuje na założeniu, że kamień ten wyglądał analogicznie jak kamień trójpański z 1732 roku.

⁶² https://www.geni.com/people/Georg-Oswald-von-Czettritz-Herr-auf-Schwarzwal-dau/600000083769045195 – dostęp grudzień 2019.

⁶³ https://www.geni.com/people/Abraham-Freiherr-von-Czettritz-und-Neuhaus/600000040965292682 – dostęp grudzień 2019 roku.

Przedstawione wcześniej rekonstrukcje wyglądu kamienia wydawały mi się dość prawdopodobne, jednak nie spodziewałem się, że kiedykolwiek można będzie je zweryfikować. Jednak w czerwcu 2020 roku otrzymałem informację na temat pewnego artykułu, w którym wspomniany jest "trójkątny kamień" z 1717 roku⁶⁴, który jeszcze w 1933 roku miał się znajdować na zboczach Lesistej Wielkiej. Poniżej moje tłumaczenie tego tekstu:

"»Trójkatny kamień« na Großen Heide (pol. Lesista Wielka). Na dużym, samotnym obszarze górskim i leśnym w południowo-wschodniej części naszej rodzinnej dzielnicy, która jest tak bogata we wszelkiego rodzaju osobliwości, natkniecie się, na dość dużej wysokości przy skrzyżowaniu dróg, na piekny stary kamień graniczny, »trójkatny kamień«. Stoi on w niskiej trawie w miejscu, gdzie według współczesnej mapy nadal spotykają się trzy lasy: Ullersdorf (pol. Ulanowice), Konradswaldau (pol. Grzędy) i Langwaltersdorf (pol. Unisław Śląski). Jego lokalizację najlepiej znaleźć idac z Oberkonradswaldau (pol. Grzędy Górne), przy pomniku żołnierzy skręcić w lewo, w drogę wiodącą porośniętym łąkami grzbietem. Dość stroma leśna droga po półgodzinnej wedrówce zawiedzie nas do wylesionego miejsca na zachodnim zboczu Großen Heide (pol. Lesista Wielka). Do głównej drogi po każdej stronie dochodzi tu droga, a po prawej stronie ujrzymy, blisko drogi, niewysoki, lecz mimo wszystko zwracający uwagę kamień. Właściwie powinniśmy go określić mianem »kamień trójstronny«, gdyż jego bryłę tworzy trójstronny graniastosłup, którego poszczególne boki zwrócone są ku przynależnym im obszarom leśnym. Wszystkie trzy powierzchnie opatrzone są rokiem i ozdobione rzeźbami. Załączone rysunki przedstawiają kamienne ornamenty.

Na północno-wschodniej, a więc skierowanej w stronę lasu przynależnego do Konradswaldau (pol. Grzędy), ukazano herb z rogatą głową zwierzęcia oraz liczbę 1717. Jest to herb z głową wołu Czettritzów, wskazuje on na władztwo Schwarzwaldau (pol. Czarny Bór). W stronę zachodnią, w kierunku lasów Ullersdorf, wskazuje bok z infułą biskupią (mitrą), pastorałem, trzema literami i tą samą liczbą 1717. Symbole i litery D.A.G. (Dominium Abbatis Gryssoviensis lub też Dominicus Abbate Gryssoviensis) wskazują na władztwo klasztoru Grüssau (pol. Krzeszów). Południowo-wschodnia strona kamienia granicznego, z osobliwym wizerunkiem ptaka, wskazuje na Waldenburger Bergland (pol. Góry Wał-

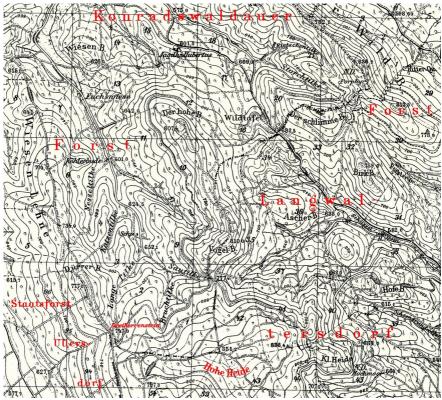
⁶⁴ Chciałbym w tym miejscu podziękować Danielowi Wojtuckiemu i Antoniemu Miziołkowi, dzięki którym w moje ręce trafiła kopia cytowanego dalej artykułu F. Parslera.

brzyskie). Herb ten należy do księcia Pleß i oznacza władztwo Fürstenstein (pol. Książ). Nie jest łatwo stwierdzić, czy kamień ten do chwili obecnej jest kamieniem granicznym. Wygląda to tak (patrz rysunek 1), jakby nowy kamień graniczny został umieszczony w jego pobliżu. Stary kamień nie jest już całkowicie mocny. Jednakże ponieważ jest to dla nas historyczny symbol, byłoby bardzo pożądane, gdyby kompetentne władze zadbały o to, aby ten kamienny obelisk nie został zniszczony lub utracony"65.

Pewne wątpliwości może budzić tu lokalizacja kamienia – czy oby na pewno cały czas mowa o tym samym obiekcie? Wcześniej określany był on mianem Dreiherrenstein i miał się znajdować na zboczach góry Hohe Heide, w punkcie styku granic miejscowości Trautliebersdorf (pol. Kochanów), Schmidtsdorf (pol. Kowalowa) oraz Konradswaldau (pol. Grzędy). Teraz mowa o kamieniu określanym mianem Dreieckige Stein, leżącym na zboczach góry Große Heide, w miejscu styku lasów przynależnych do Ullersdorf (pol. Ulanowice), Konradswaldau (pol. Grzędy) oraz Langwaltersdorf (pol. Unisław Śląski).

F. Parsler, Der "Dreieckige Stein" an der Großen Heide, [20]s.3; w oryginale: "Der »Dreieckige Stein« an der Großen Heide. In dem großen, einsamen Berg- und Waldgebiet in der Südostecke unseres Heimatkreises, das so reich an allerlei Merkwürdigkeiten ist, trifft man in ziemlicher Höhe bei einer Wegekreuzung auf einen schönen, alten Grenzstein, den »Dreieckigen Stein«. Er steht in niedrigem Grase an der Stelle, wo nach der heutigen Karte noch die 3 Forsten von Ullersdorf, Konradswaldau und Langwaltersdorf zusammenstoßen. Man findet seinen Standort am besten von Oberkonradswaldau aus, indem man beim Krieger-Denkmal links einbiegend, den Weg auf den Kamm der Wiesenlehne einschlägt. Der ziemlich steile Waldweg führt uns nach halbstündiger Wanderung auf einen waldfreien Platz am Westabhange der Großen Heide. Von jeder Seite mündet hier ein Weg in den Hauptweg ein, und wir erblicken zur Rechten, dicht am Wege, den niedrigen, aber doch auffälligen Stein. Richtiger müßte man ihn als »Dreiseitigen Stein« bezeichnen, denn der Block bildet ein dreiseitiges Prisma, dessen einzelne Seitenflächen nach den zugehörigen Forstgebieten weisen. Alle drei Flächen sind mit Jahreszahlen versehen und mit Bildhauerarbeiten geziert. Die beigedruckten Zeichnungen geben den Steinschmuck wieder. Nach Nordosten, also nach dem Konradswaldauer Forst zu, zeigt das Wappen mit dem gehörnten Tierkopfe und der Zahl 1717. Es soll das Ochsenkopfwappen der Czettritze sein, das die Herrschaft Schwarzwaldau andeutet. Gegen Westen, auf den Ullersdorfer Forst hin, weist die Seite mit der Bischofsmünze (der Mitra), dem Krummstab, den 3 Buchstaben und der gleichen Zahl 1717. Zeichen und Buchstaben D.A.G. (Dominium Abbatis Gryssoviensis oder Dominicus Abbate Gryssoviensis) zeigen die Herrschaft des Klosters Grüssau an. Die Südostseite des Grenzsteines, mit dem eigenartigen Vogelbildnis, zeigt nach dem Waldenburger Bergland hin. Das Wappen soll das des Fürsten Pleß sein und bezeichnet die Herrschaft Fürstenstein. Ob der Stein noch heute Grenzstein ist, läßt sich nicht so ohne weiteres sagen. Es scheint (siehe Bild 1), als ob dicht neben ihm ein neuer Grenzstein gesetzt wurde. Der alte Stein steht nicht mehr ganz fest. Da er aber ein historisches Wahrzeichen für uns ist, wäre es sehr erwünscht, wenn von berufener Seite Sorge getragen würde, daß das Steinmal nicht zerstört wird oder verloren geht".

Wszelkie wątpliwości rozwiewa analiza wspominanej już mapy Meßtischblatt z 1936 roku, arkusz Waldenburg⁶⁶. Można odnaleźć tu (patrz ilustracja 31) wszystkie przywołane przez Parslera lasy: Konradswaldauer Forst, Staatsforst Ullersdorf oraz Forst Langwaltersdorf, a dokładnie w miejscu ich trójstyku znajduje się Dreiherrenstein. Z kolei góra Lesista Wielka na archiwalnych mapach występuje pod nazwami Hohe Heide i Große Heide.



Ilustracja 31: Fragment mapy Meßtischblatt z roku 1936, arkusz Waldenburg 5263, [17]. W kolorze czerwonym zaznaczono tu Konradswaldauer Forst, Staatsforst Ullersdorf, Forst Langwaltersdorf, Dreiherrenstein oraz Hohe Heide.

Dodatkowo można też zauważyć, że ów *Dreiherrenstein* znajduje się niecałe 3 km od widocznego na przedwojennych mapach pomnika w *Oberkonradswaldau* (pol. *Grzędy Górne*), co odpowiadałoby wspomnianej w artykule "półgodzinnej wędrówce" od tego miejsca. Tak więc kamień opisywany przez Vöcksa i Parslera to niewątpliwie ten sam

 $^{66 \}quad mapa \ Waldenburg, Me Stischblatt \ 5263, 1:25.000, 1936, [17].$

znak graniczny, który na mapie *Meßtischblatt* oznaczony został jako *Dreiherrenstein*.

Widać więc, że moje rekonstrukcje jego wyglądu dość znacznie odbiegała od stanu faktycznego. Po pierwsze, rok ustawienia znaku, a więc liczba 1717, znajdował się tylko na dwóch, a nie na wszystkich bokach kamienia. Co ciekawe autor przywołanego tekstu stwierdzał, że "wszystkie trzy powierzchnie opatrzone są rokiem", jednak przeczą temu załączone do artykułu ilustracje kamienia, gdzie jedynie dwa boki zawierają rok 1717; na trzecim wyryto liczbę 327.



Ilustracja 32: Widok trzech powierzchni kamienia granicznego. Źródło ilustracji: F. Parsler, Der "Dreieckige Stein" an der Großen Heide, [20]s.3.

Liczba te niewątpliwie jest naniesionym wtórnie numerem kolejnym znaku granicznego. Autor bloga "Ścieżką w bok", w swojej fotorelacji z wędrówki wzdłuż granicy powiatów kamiennogórskiego i wałbrzyskiego⁶⁷, a kamień trójpański znajdował się na końcu tejże granicy, zamieszcza liczne fotografie znaków granicznych z bardzo podobnymi numerami – prawdopodobnie wszystkie te cyfry zostały wykute w tym samym czasie.

Po drugie, co do herbów, to jedynie stronę skierowaną ku ziemiom rodu Czettritz udało się poprawnie odtworzyć w pierwszej z dwóch moich rekonstrukcji. Strona skierowano ku ziemiom opactwa okazała się całkiem odmienna, jednak tutaj źródłem nieporozumienia było wprowadzające w błąd stwierdzenie Fritza Vöcksa, że znak ten "ukazuje z jednej strony herb klasztoru".

Z kolei wygląd herbu księcia Pleß okazał się dla mnie pewnym zaskoczeniem. Spodziewałem się tutaj herbu hrabiego von Hochberga z Książa, mającego tytuł Fürst und Herzog von Pless. Jednak na kamieniu znajdował się jedynie dwugłowy ptak, niewątpliwie orzeł widoczny

⁶⁷ https://sciezkawbok.wordpress.com/2018/07/25/na-granicy-powiatow-kamiennej-gory-i-walbrzycha/ - dostęp czerwiec 2020 roku.

wewnątrz pola sercowego rozbudowanej wersji herbu Hochbergów, przedstawionego już na ilustracji 29.





Ilustracja 33: Dwugłowy orzeł widoczny wewnątrz pola sercowego rozbudowanej wersji herbu Hochbergów (po lewej) oraz "osobliwy wizerunek ptaka" z artykułu F. Parslera.

Należy też zauważyć, że grafiki ilustrujące artykuł F. Parslera nie są fotografiami, lecz odręcznymi rysunkami. Nie wiadomo z jak dużą wiernością odzwierciedlają one wygląd płaskorzeźb z kamienia. Zwierzę z herbu Czettritzów zamiast rogów ma jak gdyby długie uszy, z kolei głowy ptaka z herbu księcia Pleß nie wyglądają na głowy orła, lecz gęsi; także przedstawienie mitry krzeszowskiego opata pozbawione jest detali. Czy uproszczenia te wynikają z wizji artysty, który poziom szczegółowości musiał dostosować do planowanej techniki druku? A może nie potrafił trafniej oddać ich wyglądu? Należy też rozważyć opcję, że herby były już mocno zniszczone 68, a autor grafiki nie ukazywał ich rzeczywistego wyglądu, lecz swoistą rekonstrukcję stanu pierwotnego.

Choć artykuł F. Parslera jest jedynie krótką wzmianką z trzema ilustracjami, to w porównaniu z innymi źródłami wspominającymi tenże interesujący kamień okazuje się on najobfitszym źródłem informacji na temat tego zaginionego zabytku.

⁶⁸ F. Parsler stwierdzał, że "stary kamień nie jest już całkowicie mocny" (niem. Der alte Stein steht nicht mehr ganz fest). Z uwagi tej można wnioskować, że erozja powierzchni kamienia musiała być wyraźnie dostrzegalna.

BIBLIOGRAFIA

- Baran Zbigniew, Hrabiowie von Hochberg Śląscy Medyceusze i ich mecenat kulturotwórczy w latach 1628-1833, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu, Wałbrzych 2017
- Brzóska Dariusz, Zapraszamy do Bartnicy, [w:] Gazeta Noworudzka, nr 567
- 3. Dudek Alojzy, Cystersi na Dolnym Śląsku, część III Krzeszów. Praca przewodnicka, PTTK Wrocław 1989
- 4. Gliński Radosław, Patała Agnieszka, Krajobraz kulturowy gminy Lubawka, Wydawnictwo eBooki.com.pl, Wrocław 2017
- 5. Grosses vollständiges Universal Lexicon aller Wissenschaften und Künste, welche bisshero durch menschlichen Verstand und Witz erfunden und verbessert worden, tom 61, Verlegts Johann Heinrich Zedler, Leipzig und Halle 1749
- 6. Komorowski Witold, "Punkty potrójne" w Sudetach, [w:] Na Szlaku, e-98 (294) 2014-12
- 7. Komorowski Witold, Kamienie opactwa krzeszowskiego, [w:] Na szlaku, Nr e-104 (300), czerwiec 2015
- 8. Lutterotti Nikolaus, Reihenfolge der Äbte von Grüssau, [w:] Abtei Grüssau einst und jetzt. Festschrift anläßlich der Weihe des ersten Abtes im wiedererstandenen Kloster Grüssau am 10. August 1924, A. Breuer, Landeshut i Schl. 1924
- 9. Mahner Franz, Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklosters Grüssau, Druck von August Lax, Hildesheim 1913
- 10. mapa Karte des Kreises Landeshut i. Schl., 1:75.000, 1938
- 11. mapa katastralna Dorf Ober Andersbach böhmisch Anderspach Hořeny in Böhmen Königgrätzer Kreis, 1840
- 12. mapa Landeshut, Meßtischblatt 3072, 1:25.000, 1907
- mapa Powiat kamiennogórski Góry Krucze, 1:40.000, Wydawnictwo Turystyczen PLAN, Jelenia Góra 2011
- 14. mapa Schmiedeberg, Meßtischblatt 3071, 1:25.000, 1886
- 15. mapa Schmiedeberg, Meßtischblatt 3071, 1:25.000, 1918
- 16. mapa Waldenburg (in Schlesien), Meßtischblatt 3073, 1:25.000, 1886
- 17. mapa Waldenburg, Meßtischblatt 5263, 1:25.000, 1936

- 18. Michalik Krystian, Krzeszów Dom Łaski Maryi, Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński, Nowa Ruda, Krzeszów 2018
- 19. Nowosielska-Sobel Joanna, Strauchold Grzegorz, Wiszewski Przemysław, Gmina Lubawka. Atlas materiałów i źródeł historycznych, Wydawnictwo eBooki.com.pl, Wrocław 2015
- 20. Parsler F., Der "Dreieckige Stein" an der Großen Heide, [w:] Schlesische Heimat. Monatsblätter für Heimatfreunde und Heimatstolz, nr 10/1933
- 21. Sarnecki Zbigniew, Krzeszowskie pogranicze, [w:] Przydrożne Pomniki Przeszłości, kwiecień 1987
- 22. Sarnecki Zygmunt, Doniesienie terenowe nr 127, [w:] Bractwo Krzyżowców, zeszyt nr 19, 1992
- 23. Scheer Andrzej, Sprawozdanie z IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie, [w:] Bractwo Krzyżowców, zeszyt nr 12, październik 1988
- 24. Schwandt E., Alte Grenzsteine erzählen Heimatgeschichte, [w:] Landeshuter Beobachter, 20 października 1942 roku
- 25. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 10, Góry Wałbrzyskie, Pogórze Wałbrzyskie, Pogórze Bolkowskie, Wydawnictwo I-BiS, Wrocław 2005
- 26. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 3, Karkonosze, Wydawnictwo PTTK Kraj, Warszawa - Kraków 1993
- 27. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 8, Kotlina Kamiennogórska, Wzgórza Bramy Lubawskiej, Zawory, Wydawnictwo I-Bis, Wrocław 1997
- 28. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 9, Góry Kamienne, Wydawnictwo I-BiS, Wrocław 1996
- 29. Stępniak Władysław (red.), Czarny Bór. Historia i współczesność, Wydawnictwo Afra, Wałbrzych 2007
- 30. Vöcks Fritz, Auf alten Pfaden, [w:] Der Wanderer im Riesengebirge, 10/1934
- 31. Wiszewski Przemysław, Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r., Wydawnictwo eBooki.com.pl, Wrocław 2015
- 32. Zimmermann Friedrich, Beyträge zur Beschreibung von Schlesien. Fünster Band, bey Johann Ernst Tramp, Brieg 1785